WYWIAD Z BYŁYM PRACOWNIKIEM KOLEJOWYM OBYWATELEM JANEM BARAŃSKIM NA TEMAT JEGO ZASŁUG I JEGO ŻYCIA

Wielu zasłużonych pracowników oddziału trakcji w Słupsku przeszło na emeryturę , lecz ich postawa i osiągnięcia zawodowe stanowią wzór do naśladowania młodych pracowników rozpoczynających pracę w Parowozowni. W związku z zamiarem odtworzenia historii naszego zakładu, uczniowie ZAOCZNEGO TECHNIKUM KOLEJOWEGO przy Lokomotywowni w Słupsku przeprowadzili szereg rozmów z byłymi pracownikami będącymi na emeryturze.

Jednym z nich jest instruktor-maszynista JAN BARAŃSKI Urodził się w Mińsku-Mazowieckim w 1912r. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej, jak również do pierwszej klasy gimnazjum którego nie ukończył z powodu ciężkich warunków materialnych Następnie rozpoczął naukę w Niższej Szkole Technicznej Kolejowej w Warszawie. Po ukończeniu w/w szkoły podjął starania w akcji podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie. Ze względu na panujący w Polsce kryzys gospodarczy, pracy nie mógł dostać i dwuletni okres dzielący go od służby wojskowej spędził bezczynnie . Po odbyciu służby wojskowej w 2-gim Pułku Saperów KOLEJOWYCHw Legionowie w 1935r. rozpoczął pracę na kolei. Początkowo był zatrudniony w służbie ruchu jako kancelista a następnie przeniósł się do służby mechanicznej i zaczął pracować jako ślusarz w Parowozowni WARSZAWA-PRAGA zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Pracując w Parowozowni odbył przewidywaną praktykę nizbędną do podjęcia pracy jako pomocnik maszynisty. Po dwóch latach praktyki został przeniesiony do drużyn parowozowych na stanowisko pomocnika maszynisty. Przed wybuchem wojny został zmobilizowany do służby wojskowej w saperach kolejowych i brał udział w kampani wrześniowej. Otrzymał przydział do 11 kompani IIBatalionu Kolejowego, którego zadaniem była ochrona linii kolejowej na odcinku WARSZAWA-BIAŁYSTOK. Kompania , do której przydzielony był Jan Barański zlokalizowana była między stacjami Kolejowymi MAŁKINIA-ŁAPY. Pod koniec kampani wrześniowej dowódca batalionu ., w którym służył Jan Barański major Ułaszyn, poddał batalion do niewoli radzieckiej. Sam dowódca zginął w tragicznych okolicznościach.

Jan Barański dostał się do niewoli radzieckiej 30 .IX. w okolicach KOWLA. Orjentując się, że wszyscy polscy żołnierze są wywożeni w głąb Związku Radzieckiego , uciekł i 7 października wrócił do domu. Był to początek życia okupacyjnego. Po roku rozpoczął pracę na kolei w Warszawie na parowozie, jednocześnie biorąc udział w szregach AK.

Jak wynika z jego relacji największym przeżyciem w czasie wojny było złożenie broni i oddanie się do niewoli. Po wojnie został delegowany z Dyrekcji Warszawskiej do Dyrekcji Szczecińskiej i 8 sierpnia1945r. przyjechał do SŁUPSKA. Na nowym i nieznanym miejscu ,wsród nieznanych ludzi, rozpoczął pracę jako maszynista parowozu. Mając

bezpośredni koleżeniski charakter , szybko nawiązał przyjazne stosunki , w nowym środowisku.

Od pierwszych dni pobytu na Ziemiach Odzyskanych brał czynny udział w odgruzowywaniu dworca kolejowego w SŁUPSKU, jednocześnie organizując służbę mechaniczną w Pa - rowozowni.

Od 1945r. do 1952 pracował jako maszynista parowozu. W 1952r. zostało powierzone mu szkolenie nowych kadr pomocników i maszynistów parowozu. Funkcję instruktora drużyn parowozowych pełnił do chwili przejścia na emeryturę.

W ciągu swojej długoletniej pracy zawodowej dał się poznać jako sumienny pracownik, dobry fachowiec i wspaniał kolega.

W pracy długoletniej wykazał się umiejętnością przekazywania swojej wiedzy zawodowej młodym pracownikom Nie poprzestając na zdobytych wiadomościach, ciągle podnosi swoje kwalifikacje. Mając już ponad piędziesiąt lat ukończył ZAOCZNE TECHNIKUM KOLEJOWE. Poza tym wykształcił troj dzieci , z których dwoje uzyskało tytuły magistra. Obecnie będąc na zasłużonym odpoczynku emerytalnym, zajmuje się pracą w ogródku i wychowywaniem wnucząt.

Wspominając swoich kolegów i zwierzchników z byłego miejsca pracy ze szczególnym uznaniem i szacunkiem wyraża się o naczelniku inżynierze Stanisławie Kryplu, jako o dobrym facoowcu, organizatorze i przełożonym.

Uważa , iż właśnie jemu, w znacznej mierze zawdzięcza swoje osiągnięcia i sukcesy zawodowe.

GARDZIELEWSKI EDWARD
RZECZKOWSKI WIESŁAW